

Co mówią zbiorowe mogiły.

Od najdawniejszych wieków okrutnym wrogiem Polski byli Niemcy. Kłótili oni rozmaite pretensje bez żadnych powodów do Polski. I tak w 1939 roku zawojowali całą Polskę, a mając dobrze zorganizowaną armię pragnęli podbić całą Europę.

Po wkroczeniu wojsk hitlerowskich na teren polski, polscy żołnierze dzielnie bili się z nieprzyjacielem. Wtedy to duża ilość ginęła żołnierzy z obu stron. Polskimi ofiarami nie miał się kto razić, jednak miejscowi ludzie sami zakopywali ich na swoich polach, ponieważ Niemcy zabraniali tworzyć im specjalnych cmentarzy. W ciągu 6-ciu lat okupant zabijał, mordował i wywoził na ciężkie roboty wyżej kształconych polskich ludzi. Tworzył ich w miejsca gdzie ustawiał gromadami i strzelał w nich salwami. A później w jednym dole zostali zakopani. Dopiero teraz po wygnaniu Niemców z kraju, ludzie zaopiekowali się grobami nieznanymi ofiar. I pol ludzie przekopywali zwłoki na kościelne cmentarze. Gdy przechodzimy koło tych grobów, wróca nam się w oczy że to oni polegli, jako bohaterzy w obronie ojczyzny,

od kuli niemieckiej.

Maxim. Jan. Kl. VI
Suskowola.

Dnia 29. VI. 1946 r.